GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 21.

w Srzodę dnia 12. Marca Roku 1800.

z Płocka d. 26. Lutego.

Od granic litewskich dochodzi nas ta wiadomość, iż Xiąże Suwarow w Kobryniu między Grodnem i Brześciem złożony został chorobą, tak dalece, iż nie iest rzeczą ieszcze pewną, kiedy swoią podroż do Peterzburga będzie mogł kontynuować. Retyrada woysk moskiewskich kontynuie się bez przeszkody do Rossyi, w Grodnie zamowiono iuż dla nich kwatery na dzień 8. Marca.

Dziś powstał na przedmieściu tuteyszym pożar, przez który spłonęło 10 domow, oraz spaliła się trzoda owiec, wiele wieprzow, i kilka wołow.

z Paryża d. 24. Lut.

Pierwszy Konsul Buonaparte przywołał także nakoniec przez osobną rezolucyą do kraiu deportowanego Camille Jordan, który się przez swoie tkliwe mowy i rapport sprzyiaiący katolickiemu duchowieństwu wsławił, zaleciwszy mu, aby w Grenoble zostawał pod dozorem zwierzchności. W tym samym czasie uchylił Buonaparte straż nad wszystkiemi dawniey przywołanemi, deportowanemi, iako to: Pastoret, Dumoulard, Boissy d'Anglas, Portalis i t. d. przywrociwszy im wszystkie ich prawa. — Dziś wieczorem będzie pierwszy raz bal z maszkami. Ten gatunek zabawy zakazany był przez całe 10 lat. Redaktor nadmienia, iż wielką to iest korzyścią dla rządu, że pod maszką zabaw nie lęka się maszki zemsty, i przywraca Paryżanom ich dawną wesołość. — W tych dniach odebrały sobie 2 osoby życie, rzucaiąc się umyślnie z wysokości, to iest: bywszy deputowany Boursier, który z drugiego piętra skoczył, i ieden z uczniow sławnego malarza Davida, który z wieży na ziemie się rzucił. — Frotté i towarzysze iego nie pozwolili sobie zawiązać oczow podczas rozstrzelania; ieden znich będąc tylko raniony pierwszym wystrzałem, obrocił się do żołnierzy i rzekł spokoynie: „aby go dobili." — Dnia 21. dawał naywyższy Konsul ciału dyplomatycznemu pierwszą audyencyą. Zagraniczni ministrowie zgromadzili się o 1 godzinie po południu do Thuillerien na salą poselską, zkąd ich zaprowadzono do wielkich apartamentow. Konsyliarz narodowy Benezech zaprowadził ich ztamtąd do gabinetu Konsula, w którym znaydowali się ministrowie, rada narodowa i sekretarze konsulowscy. Minister wewnętrznych interessow przyimował posłow przy drzwiach gabinetu, a minister zagranicznych interessow prezentował ich porządkiem Konsulowi. Ci posłowie, między któremi znaydowali się

także Rzymſki i Cisalpińſki, oddawali ieden po drugim swoie Credentiales naywyższemu Konsulowi. Nie miano żadnych mow, iak niegdyś w Dyrektoryacie, lecz Buonaparte rozmawiał ſię tylko z każdym poſłem osobno, a naydłużey z hiszpańſkim, i cysalpińſkim. Także dawał audyencyą sędziom departamentu Sekwanny. Buonaparte spoſtrzegł przy końcu audyencyi iednego młodzieńca przy drzwiach, który ſię weisnął, aby go widział, lecz ſtraż nie chciała go wpuścić. Konsul wyszedł więc przeciw niemu, zaprowadził go sam do pokoiu i pocałował. Przed audyencyą częſtowano posłow szokoladą i t. d. potém dawał naywyższy Konsul obiad dla posłow zagranicznych, wyłączywszy rezydentow i kommiſſarzow handlowych. — Zapewniaią, że Buonaparte powiedział do iednego z swoich przyiacioł: „Nie chcę bydż ani małpą Kromvella, ani niczém innym: Mianowany wprawdzie ieſtem na 10. lat Konsulem. Lecz ieżeli zoſtanę przy życiu, i potrafię dopiąć moich zamiarow, przeto spodziewam ſię, że za 5. lat powrocę na łono prywatnego życia."

z Strażburga d. 19. Lut.

Od dnia onegdayszego, znayduie ſię trzecia brygarda posiłkowa w Strażburgu.

Wiadomo, że na mocy dodatkowego traktatu między Francyą i Szwaycaryą część helweckich brygard posiłkowych przyięto na żołd francuzki, z których każda z 3000 ludzi ſkładać ſię miała. Lecz nigdy nie były dopełnione, a większa część ich częścią zniechęci przeciw trudom woiennym, częścią z przyczyny niewypłacenia żołdu rozeszła ſię do domow.

Z tém wszyſtkiém wielu powrociło niedawno do swoich korpusow i uchwalono znowu nową organizacyą tych posiłkow, zmnieyszone one zoſtały do 3. i maią bydź powoli dopełnione. Pierwsza brygarda znayduie ſię iuż w Moguncyi, druga maszeruie tam, a trzecia ieſt w Strażburgu. Reszta woyſk ſtoi ieszcze w Szwaycaryi, lecz ſłychać, iż także przybędą do Strażburga, a w Moguncyi urządzone zoſtaną nowym sposobem. Legia cudzoziemſka, która ieszcze ſtoi w Phalzburgu, spodziewana ieſt w krótce do Strażburga, zkąd uda ſię do Moguncyi.

Głoszą, że bywszy Dyrektor helwecki Ochs przyięty zoſtał bardzo dobrze od Konsula Buonaparte, i wszedł nawet w ſłużbę francuzką.

Pogłoſki względem pokoiu, woyny i zawieszenia broni, utrzymuią ſię tu ieszcze razem; lecz nikt nie ma pewnych wiadomości, względem tych ważnych przedmiotow.

z Rzymu d. 1. Lutego.

Dnia 14. wieczorem powieszono tu przy pochodniach młodego człowieka, nie maiącego więcey iak 18 lat, z przyczyny rozmow rewolucyinych. Sąd woyſkowy nie chciał go wſkazywać na śmierć, lecz przymuszony zoſtał do tego przez generała Naselli dla dania ludowi odrażaiącego przykładu. W kilka dni poźniey przenieſiono plac śmierci dla lepszey wygody i beśpieczeńſtwa z Popolo przed moſt Ś. Anioła, gdzie wyſtawiono szubienicę nieuſtaiącą.

Bywszy Konsul Zaccaleoni przeprowadzony zoſtał nakoniec z okropnego lochu, w którym przez 14. dni ſiedzieć muſiał, do lepszey izby. Proſił on dozorcy więzienia, aby mu otworzył w ten czas drzwi, gdy Audytor woyſkowy przechodzić będzie koło iego więzienia, aby mu mogł dwa ſłowa powiedzieć. Dozorca zezwolił na iego żądanie, a Zaccaleoni rzekł do przechodzącego audytora: „Proszę niech będę zabity iak nayprędzey." Audytor donioſł o tém sądowi, a dnia naſtępuiącego dano mu lepszą izbę.

Używaią tu wszelkich sposobow, aby z przyczyny niedostatku chleba, utrzymać lud w nadziei i cierpliwości, ponieważ brakuie środkow zaradzenia niedostatkowi: generał Naselli publikuie ustawicznie odezwy, w których donosi o bliskiey pomocy, napomina iednak lud, aby się modlił często do cudownego obrazu Maryi, iżby za iey wstawieniem się wiatr przyłożył się do przypędzenia okrętow ze zbożem. W wielu kościołach nakazano uroczyste supplikacye i processye, dla przebłagania gniewu Nieba, które nas przeszło od dwoch miesięcy ustawicznemi deszczami dotyka. W całych Włoszech panuie niedostatek żywności. Do Wenecyi, i Lombardyi musi bydź dowożone zboże z Węgier. W Genui ma bydź niedostatek bardzo okropny, nawet i w Neapolu nie masz roskoszy, ponieważ Anglicy wywożą często z tego kraiu i Sycylii zboże.

z Genui d. 8. Lutego.

Listy z Toskanii potwierdzaią doniesienia patryotow neapolitańskich wypędzonych z ich oyczyzny. Insurrekcya nie ustaie w Kalabryi, Apulii i Abruzyi. Lecz insurgenci nie działaią iednozgodnie. Jedni są Republikanami, i zaszczepiaią drzewo wolności. Drudzy niekontenci będąc z bytności cudzoziemcow w kraiu, nie uznaią powagi Króla, który ich wezwał, i walczą przeciwko iego woyskom.

Szlachta, których rodzice poświęceni zostali zemście Królowy i Aktona, znayduią się na czele tych rozmaitych partyow. Jeżeli się znaydzie naczelnik, któryby miał dosyć kredytu i wpływu do połączenia ich, można przepowiedzieć, iż monarchia neapolitańska zbliża się do swego upadku. Ferdynand sposobił się powrocić do swey stolicy, naprawiony iuż iest i umeblowany iego pałac, zrabowany dawniey przez iego wiernych Lazaronow, ale uwiadomiony o rozruchach w Neapolu i prowincyach, odłożył swoy odiazd aż do ich uspokoienia.

z Genui d. 10. Lut.

Zdaie się, że w całych Włoszech nieprzyiaciele Francyi zamyślaią o retyradzie. Z Neapolu piszą, że woyska Króla oboyga Sycylii opuszczaią Rzym, oddaiąc go pod straż Austryakow. Czyli się to dzieie z boiaźni przed armią francuzką, którą znowu urządzono i wzmocniono, czyli z przyczyny niedostatku żywności, który cierpią woyska i kray, i który podburza mieszkańcow do niespokoyności, czyli z zabawy zaraźliwey choroby, panuiącey między woyskami, albo z przyczyny niepewności względem otrzymania Piemontu za zezwoleniem iego dawnego właściciela i sprzymierzeńca Austryi, czyli nakoniec z powodu tych wszystkich przyczyn razem wziętych, to nic iednak nie masz pewnieyszego, iak to, że Austryacy opuszczaią Piemont.

Prawie cała kawalerya i część piechoty powrociła do Lombardyi, nie zostawiwszy w fortecach, tylko tyle garnizonu, ile koniecznie potrzeba, lecz te garnizony nie składaią się z Austryakow, tylko z piemontskich regimentow. Arsenał w Turynie tak iest wyprożniony, iż nawet nie potrzebuie bydź strzeżonym. Wszystkie sprzęty z niego i śpitale woienne z rozmaitych miast wywieziono do Medyolanu. Przed wymaszerowaniem, przymusili Austryacy Piemontczykow do zapłacenia zaległych podatkow, i to ieszcze w przeciągu 14 dni: nawet żądano zaliczenia dzierzaw na 4 lata, nareszcie i Xiąże Chablais, brat królewski, przedaie swoie ruchomości.

z Medyolanu d. 13. Lutego.

W Piemoncie i w kraiu Medyolańskim usiłuią wszelkim sposobem przytłumić ślady zaraźliwey choroby okazuiącey się tu i

owdzie. Między woyskami francuzkiemi panuie ona ieszcze.

Między armią austryacką we Włoszech, i armią Arcy Xiążęcia Karola w Niemczech utrzymuie się kummunikacya przez górę Splügen w Gryzonii, za pomocą korpusu generała Dedowich, połkownika Wiegenfeld w Belinzonie i Chiawennie.

Skoro teraźnieysza kampania rospoczętą zostanie, naypierwszym przedsięwzięciem generała Melas będzie zapewne opanowanie góry Ś. Gotarda, większey i małey góry Ś. Bernarda, i góry Simplon między Piemontem i Wallią.

Od brzegów Dunaiu dnia 25. Lutego.

Porta udzieliła urzędownie zagranicznym ministrom w Konstantynopolu wiadomość o opanowaniu twierdzy Arisch, i przysłała własnego kuryera do Wiednia, do tamteyszego tureckiego posła, który także wiadomość wspomnioną dworowi i innym zagranicznym ministrom kommunikował.

Prożna była nadzieia, iż Arcy Xiąże Karol zostanie się przy armii; stan iego zdrowia przymusza go do opuszczenia iey. Potwierdza się, iż wszystkie regimenta prosiły go, aby ich nie opuszczał. Właśnie gdy się deputowani do niego zgłosili, złożony był chorobą nerwową, która teraz coraz częściey przypada. Podczas audyencyi powiedział iednak do nich: „Gdyby odemnie zależało, i chcieliście tego, zostałbym się przy was, choçiaż chory, i umarłbym tu, lecz muszę bydź posłuszny rozkazom Cesarza, tak iak każdy z was. Z tém wszystkiem dla miłości waszey, nie odiadę ieszcze, aż do dalszych rozkazow z Wiednia." Generał Kray powrocił z swoiey oyczyzny Węgier, i spodziewany iest wkrotce do Szwabii.

W Wiedeńskim teatrze zaszedł dnia 15. nieprzyiemny przypadek. Z Partery spadł kamień do loży, w którey się znaydował Wielki Xiąże Toskański, lecz odbił się bez uczynienia szkody. Autora tego zdarzenia aresztowano natychmiast, i okazało się, iż to był człowiek, który iuż raz z przyczyny szaleństwa w okrągłey siedział wieży, do którey go znowu zaprowadzono.

W Wiedniu aresztowano iednego z deputowanych Wurtembergskich.

z Londynu d. 14. Lutego.
(dalszy ciąg.)

Żądanie Pana Foxa pod czas sessyi izby niższey dnia 3. t. m. przez które wniosł, aby nie uchwalano dla Króla żadnego adressu podziękowania, z przyczyny nie przyięcia francuzkich propozycyow pokoiu, odrzucone zostało w 265 kresek przeciw 64.

Dnia 4. miał sessyą klub Whig składaiący się więcey z 400 osob, na którey byli także przytomnemi między innemi Xiążęta Norfolk, i Bedford, Hrabiowie Derby i Albemarle, Lordowie Russel, Spencer, Panowie Fox, Scheridan, Erskine, Whitebreat, i t. d. Prezydent pił wśrod wielkich oklaskow zdrowie Pana Foxa, który między innemi odpowiedział, co następuie:

„Już dawno przewidziałem, iż z parlamentu oddalić się muszę. Mały skutek moiey mowy mianey w izbie niższey, z przyczyny francuzkich żądań pokoiu, przekonał mię ieszcze bardziey o tém. Lubo rozumiem, iż publiczność względem pokoiu zemną się zgadza, i moie sentymenta w tey mierze, podobne są do sentymentow większości izby, przecież wszystkie moie usiłowania nic więcey nie zyskały, tylko że oppozycya powiększyła się 3 członkami."

„Gdyby rząd był rospoczął negocyacyą z Buonapartym, wszyskie kreski byłyby padły na stronę Ministra. Wszystko się iuż

powiedziało przeciwko Miniſtrom, i nie pozoſtaie ſię iuż nic, iak bydź im poſłusznym. Czyli oni chcą woyny czyli pokoiu, parlament muſi poyść za ich wolą. Wszelki opor ieſt bezſkutecznym. Nareszcie gotow zawsze będę, ſłużyć moiey oyczyźnie, ieżeli to bydź może."

Xiąże Norfolk odpowiedział, iż patryotyzm ludu może ieſt oſłabiony, ale nie ieſt wygaszony. Dowodem tego ieſt zaprzeczony wybor przez miniſtrow Lorda Maiora Londyńſkiego, ktory ieſt mężem podług myśli i serc obywatelow.

Lord Maior podziękował za to oświadczenie Xiążęciu Norfolk, i oświadczył, iż zawsze będzie przyiacielem Pana Foxa, i prawdziwego dobra oyczyzny.

Z Dublina donoszą, iż pod czas seſſyi tamteyszego parlamentu dnia 3. Lutego, Panowie Ogle i Beresford podali imieniem rozmaitych zgromadzeń i cechow tego miaſta prozby przeciwko unii.

Zdanie indziniera francuzkiego Sonnini ściągaiące ſię do woyny, zaſługuie, aby ſię zaſtanowić nad niém w teraźnieyszych okolicznościach.

„Woyna (mówi on) podobna ieſt do pożaru niszczącego wszyſtko, co tylko doſiądz może. Wysusza wszyſtkie źrodła pomyślności publiczney, tłumi światło pochodni geniuszu, nauk i umiejętności, przytłumia wszelkie wyobrażenia choyne. Cnota kryie ſię przed iey widokiem, a wyſtępek okazuie ſię zczołem miedzianém. Zamiaſt rosy żyżney, ziemię oblewa tylko krew ludzka."

Jak wiele te sentymenta maią podobieńſtwa z sentymentami wyrażonemi nie dawno przez pierwszego Konsula Buonaparte!

Liſty z Dublina potwierdzaią, iż tam ciągle panuią naywiększe obawy względem spokoyności publiczney.

Mówią tu znowu bardziey niżeli kiedy o nowey wyprawie przeciwko nieprzyiacielſkim brzegom. Przeznaczone do tego okręty maią iuż bydź zupełnie gotowe. Woyſka moſkiewſkie na wyspach Jersey i Guernesey będą mieć udział tey wyprawy, która ma bydź kommenderowana przez generała Abercrombi.

z Peterzburga d. 28. Stycz.

Nasz gabinet ieſt w tym momencie w nadzwyczaynem wzruszeniu. Kuryerowie z Londynu, Wiednia i t. d. odbieraią swoie rezolucye w sposobie niepewności, którey nie potrafionoby przewidzieć ſkutkow, gdyby przysposobienia niezmierne mogły wzbudzić niektóre wątpliwości dyspozycyow Pawła I. względem francuzkiey Rzeczypospolitey. Zapewniaią, że kuryer Pruſki przybyły tu dnia 25. t. m. przywiozł depesze od rządu francuzkiego, lecz nie wiadoma ieſt wcale odpowiedź, która była poſłana nazaiutrz w tey mierze rządowi Pruſkiemu.

Rozmaite Wiadomości.

Podług dziennikow francuzkich, donoszą z Wenecyi, iż Kardynałowie są niespokoynemi względem tego, co naſtąpi po tey elekcyi tak trudney i tak opieszałey. Z wszyſtkich narodow Katolickich, które miały przedtém wpływ do wyboru Papieża, nie znayduią ſię w Wenecyi, tylko Kardynałowie niemieccy i włoscy. — Głoszą, że korpus Kondeusza, przeydzie na żołd Angliі i użyty będzie do oblężenia Malty. — Wiedeńſka cenzura zakazała wszyſtkie romanse o dzieiach kawalerſkich, duchow, czarodzieyſtw, i czarnokſięſtw, o życiu i czynach ſławnych oszukańcow, i t. d. — Admirałowie Bruix, Massaredo i Lacrosse udali ſię do Brest, zkąd flota złączona, wkrótce żagle rozwinie. — Zdaie ſię, że legia cudzoziemſka złączy ſię z francuzką ar-

mią północną, z woyskami hollenderskiemi, i składać będzie armią rezerwową w tyle wielkiey armii reńskiey. — Słychać, że generał Brüne kommenderować będzie armią włoską, a Massena stanie się pierwszym lieutenantem naywyższego Konsula.

Obwieszczenie.

Jego Krolewskiey Mości tuteysze Kollegium Kryminalne dowiedziało się, iako większa część osob prywatnych tuteyszey prowincyi tego są mniemania, iż skoro złodzieiow lub iakichkolwiek innych zbrodniarzow, a zwłaszcza ludzi swoich służących do sądu doniosą i oddadzą, za nichże oraz koszta sustentacyi w wiezieniu, iako też koszta inkwizycyi po doniesieniu onych następuiącey, podeymować muszą, przez co nietylko wiele zbrodni zostaie ukrytemi, ale oraz i zamiar w okazaniu przykładu innych wstrzymuiącego, przez ukaranie zbrodniarzow, swego nie odbiera skutku. Aby więc takowemu błędowi zapobiedz, oznaymuie się ninieyszym pismem publicznie, iż tylko ten, ktory własną ma iuryzdykcyą, winien iest wedle okoliczności ponosić koszta inkwizycyi i alimentacyi za człowieka sądowi swoiemu podległego; gdy niedostatek maiątku zbrodniarza zachodzi; zaś wszelkie i każde z osobna osoby prywatne skoro denuncyacye ich oczywiście fałszywe albo nawet złośliwe się nie okażą, przez doniesienie zbrodniarza i oddanie iego, podług praw naymnieyszych kosztow dla siebie mieć nie maią, i że żadna osoba sądowa takowych po nich wymagać nie będzie i nie może. Zaczym zwyż pomienione Kollegium spodziewa się, iż żadna zbrodnia ktoraby doszła wiadomości ktoregokolwiek z mięszkańcow tuteyszey prowincyi, odtąd z boiaźni ponoszenia kosztow zamilczaną iuż nie będzie, tym zaś sposobem zbrodniarz kary sobie zasłużoney nie uydzie, a to tym bardziey, ile że sposob ten iest nayprzyncypalnieyszy do przywrocenia bezpieczeństwa własności, ktore tutey pod czas teraźnieyszy do tak znacznego przychodzi upadku, a ktore każdego z osobna interessować powinno. W Poznaniu dnia 20. Lutego 1800.

Jego Krolewskiey Mci Kollegium Kryminalne.

Kradzione rzeczy. W nocy z 17. na 18. Lutego 1800 uczyniono u Amtsratha Krysztofa Panceran w Bogdanowie pod Obornikami gwałtowny rabunek, i ukradzono więcey iak tysiąc talerow pieniędzy. Między innemi gotowemi pieniędzmi, także następuiące medale: 1) Jeden medal wyrażaiący śmierć Ludwika XVI, wartuiący 1 taler. 2) Jeden medal Krolowy Anny, wartuiący 1 taler. 3) Jeden medal wyrażaiący śmierć Xiążęcia Orleans, wartuiący 20 dobr. gr. 4) Jeden medal hołdu zachodnich Prus, wartuiący 3. tal. 5) Jeden srebrny medal hołdu Prus-Południowych, wartuiący 3 tal. 6) Jeden medal wyrażaiący uroczystość ślubu teraźnieyszego Nayiaśnieyszego Krola Jmci Pruskiego z 2 portretami, wartuiący 3 talery. Także następuiące niezwyczayne monety: 7) 2 hiszpańskie piastry po 3 talery. 8) 3 czyli 4 francuzkie talery, wartuiące 5 tal. 9) 4 do 6 polskich talerow. 10) 10 do 15 sztuk cesarskich pieniędzy, francuzkiego stempla w liliach, niektore z podkowami, a niektore Luneburskie z dzikiemi końmi sztuką po 20 dobr. gr. 11) 2 czeskie Krola Bolesława Polskiego, i nakoniec następuiące praetiosa 12) Złoty pierścień z okrągłą głową wysadzaną białym kamieniem wartuiący 12 talerow. 13) 1 owalna złota szpinka z szyi, wysadzana podobnym białym kamieniem, wartuiąca 3 tal. 14) 9 sztuk srebrnych łyżeczkow od herbaty, z literami C. P. wybitemi, sztuka po 1 talerze 4 dobr. gr. przez wyłamanie rozmaitych zamkniętych skrzyniow ukradzione zostały. Podług zaszłych wiadomości, kradzież ta popełniona została od uzbroioney bandy około 20 ludzi, częścią Polakow, częścią żydow, ktorzy na doieżdżaiące do nich osoby z nabitey broni wystrzelili, oraz gwałt na osobach popełnili, a ieden z tych zbrodniarzy miał okrągły kapelusz, kurtkę i długie na sobie spodnie. Ponieważ dotychczas niemożna się dowiedzieć o tey bandzie, na ich zaś złapaniu wszystko zależy; przeto wzywaią się ci wszyscy, ktorzyby z opisanych rzeczy iednę lub kilka spostrzegli, ninieyszym pismem, aby tego u ktorego by też widzieć się dały, przytrzymali, i podpisanemu Collegio o tém donieśli. Oraz upraszaią się przyzwoicie wszystkie sądowe zwierzchności, i rozkazuie się im, ieżeliby ktorego z maiących do tey kradzieży uczestnictwo dostrzedz miały; aby go aresztowały, i do tuteyszego In-

kwizytoryatu odesłały. W Poznaniu dnia 27. Lutego roku 1800.

Krolewskie Południowo-Pruskie Kryminalne Collegium.

Obwieszczenie. Gdy w mieśiącu tym przypada termin do zapłacenia składki, iako też przyięcia do generalnego wdow wsparcia potrzebnych urządzenia, więc to niżey wyrażony magistrat nnnieyszym publiczności przypomina. W Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud: qua Kommissarius perpetuus.

Citatio edictalis. Ponieważ Konsyliarz Kryminalny Łabezyusz, imieniem Fiskusa o to dopraszał się, aby przeciwko tym poddanym, ktorzy przeciwko przepisom patentu względem utrzymania spokoyności i porządku w prowincyach nowo akwirowanych, pod dniem 9. Sierpnia 1796 wydanego, do dnia 1. Grudnia 1796 w swoich possesyach nie znaydowali się, sprawa konfiskacyina była rozpoczętą, i do tey prozby się skłoniono, więc na mocy tego, 1) Urodz. Tomasz Lazowski, części dobr na Innatkach i Zaleszanach, w cyrkule Landratowskim Białostockim położonych, dziedzic. 2) Urodz. Szymon Ruszyński, części dobr Okolicy Korkocach, w cyrkule Mariampolskim położoney, wspoł-possessor. 3) Urodz. Kazimierz Dziekoński, części dobr Dziekonie, w cyrkule Białostockim położoney, dziedzic. 4) Urodz. Jan Lewicki, wspoł-possessor dobr Złotniki i przynależącego do nich folwarku Jachnowszczyzny, w cyrkule Białostockim sytuowanych. 5) Urodz. Leopold i Piotr Sorokowie bracia, wspoł-possessorowie dobr Ostrowek, w cyrkule Białostockim położonych. 6) Urodz. Sewerin Korwin Wyszkowski, w Paryżu maiący mieć swoie mieszkanie, wspoł-possessor części dobr we wsi Grondach, w cyrkule Łomżeńskim położoney. 7) Urodz. Tomasz Adam Downarowicz, wspoł-possessor dobr Pawłowice, w cyrkule Dombrowskim położonych, zostaiący w korpusie Dąbrowskiego we Włoszech. 8) Urodz. Abraham Michałowski, części dobr Bohaniki, w cyrkule Białostockim położonych, possessor. 9) Urodz. Felicyan Horczak, części dobr na Foloczkach i Bilminach, w cyrkule Białostockim położonych, possessor. 10) Urodz. Jan Rokotański, części dobr Łecze Samorach, w cyrkule Białostockim położonych, possessor. 11) Urodz. Faustyn Borzym, części dobr Borzymach, w cyrkule Drohickim położonych, possessor. 12) Urodz. Tomasz Smorczewski, części dobr Smorczewa, w cyrkule Drohickim położonych, possessor. 13) Urodz. Marcin Kryński, części dobr Krynkach Mikłesiach, w cyrkule Drohickim położonych, possessor; ktorzy to wszyscy pomimo awokacyi w §. 4. Patentu w dniu 9. Sierpnia 1796 wydanego, wyrażonych, dotąd w swoich to possessyach nie stawili się, ninieyszym wzywaią się, ażeby do tychże ich possessyi natychmiast powrocili, i na terminie w dniu 22. Grudnia roku bieżącego z rana o godzinie 9. w tuteyszey Regencyi przed Deputowanym Regencyi konsyliarzem Moeller wyznaczonym osobiście, lub przez umocowanych i zupełnie zainformowanych plenipotentow, na ktorych im proponuią się kommissarze Justycyi Majewski i Szlesier, tudzież adwokatow Mietelskiego i Michałowskiego, stawali, na żałobę przeciwko im zaniesioną odpowiadali, i wprowadzenie prawne, w przypadku nie stawania zaś oczekiwali, że za przyznaiących się do żałoby względem konfiskacyi ich maiątkow zaniesioney poczytani będą, według czego wszystek maiątek ich tu znayduiący się, i na potym onym przypaść mogący utracą, i Fiskusowi przysądzony zostanie. W reście Urodz. Lazowskiemu, Dziekońskiemu, Lewickiemu, Sorokom braciom, Wyszkowskiemu, Michałowskiemu i Horczakowi, ktorych wyśledzić ieszcze nie można było, ktorzy także w Państwie Rossyiskim i Cesarsko Rzymskim maią possessye, a zatym liczą się do poddanych w obydwoch Państwach possessyi maiących, do ich woli zostawuie się, dokazać swoy urząd i przebywanie w Moskiewskim lub Austryackim kordonie, i tym sposobem od konfiskacyi uwalniać się. Dan w Białymstoku dnia 24. Stycznia roku 1800.

Regencya JK. Mci Pruss-Nowo-Wschodnich.

Citatio edictalis. Krolewska Regencya tuteysza wzywa publicznie niewiadomych sukcessorow, o ktorych życiu i mieyscu mieszkania żadney niemasz wiadomości, zmarłego dnia 28. Oktobra w Zabiczynie 1798 Stanisława Dorpowskiego, to iest: potomkow Urodz. Katarzyny z Przedzyńskich Urbanowskiey, to iest: 1) Dzieci iey corki Franciszki Grodzickiey a) Ewę z Grodzickich Zurawską wdowę; b) Michała i Onufrego Grodzickich braci; c) Elżbietę z Grodzickich Chrzanowską wdową; 2) Dzieci iey siostry Teressy, to iest: z pierwszego małżeństwa z Miaskowskim, iako to: a) Antonią Konarską wdowę, ktora na ostatku w Ko-

taszynie pod Gostyniem mieszkać miała, a z drugiego małżeństwa z Niekachońskim, iako to: b) Jozeffę, ktora była za Ignacym Urbanowskim, albo gdy ta w okolicy Szremu iuż z swoim mężem umarła, iey nieznanych ieszcze sukcessorow, ktorych nazwiska i mieysce mieszkania niewiadome sa. Daley potomkow Heleny z Przedzyńskich Koszuckiey, to iest: dzieci iey corki Kunegundy Żołądkowskiey, iako to: 1) Tereffę Żołądkowską, i 2) Barbarę z Żołądkowskich Zmichowską, ktora na ostatku w Poznaniu mieszkać miała; albo ieżeliby wyżey rzeczone osoby, iuż nieżyły, więc iey prawnych sukcessorow wzywa się ninieyszém publicznie, aby do kommissyi sprawiedliwości powiatu Rogozińskiego do uregulowania sukcessyi Stanisława Dorpowskiego maiącey zlecenie zgłosili się, i iey przez papiery dokumenta, i inne oryginały, dowodzące ich legitymacyi, należycie wywiedli się, iż prawnemi są sukcessorami Stanisława Dorpowskiego, a potem przy złożeniu im i przeczytaniu dotychczasowych aktow oświadczyli się, czyli chce obiąć sukcessyą, i w maiącey bydź ułożoney komplanacyi działu wynalezienia oznaczenia, i wydania ich porcyow sukcessyi oczekiwali. — Jeżeliby ktorzy znich dla dalekiey odległości, albo innych prawnych przyczyn przeszkodę mieli, wstawieniu się osobistym przed rzeczoną kommissyą sprawiedliwości powiatu Rogozińskiego, więc wolno im iest pilnować swych praw przez pełnomocnikow wybranych z liczby Justyc kommissarzy tuteyszego departamentu regencyi, ktorych tym końcem dostateczną informacyą, i prawną plenipotencyą opatrzyć muszą. Podług czego zachować się maią. Dan w Poznaniu dnia 25. Novembra roku 1799.

Do zadzierżawienia. Na terminie dnia 31. Marca roku tegoż maią bydź we dworze w Sczytnikach z rana o godzinie 9. następuiące dobra Szczytniki, Popow, Wawry, Tekliny i Kobielarka, Kuczowola i Korzekwin, Marchwacz, Cienia i Michałow na sześć letnią arendę publicznie przez licytacyą wypuszczone. Maiący ochotę licytować zapraszaią się na termin powyższy, więcey daiący utrzymać się maią. Ci zaś, ktorzy o dochodach i kondycyach dowiedzieć się chcą, tymże niżey podpisany przyrzeka o wszystkim tym uwiadomić, lub też życzącym prywatnie wypuścić i kontrakt zawrzeć, iednak ci, ktorzy takowe prywatnie kontrakty zawrzeć sobie życzą, zawczesno przed terminem powyższym ułożyć się maią, iżby toż znowu dla uwiadomienia innych, iż też dobra są iuż wypuszczone, do gazet podane bydz mogło. Działo się w Szczytnikach dnia 16. Lutego roku 1800.

C. A. I. v. Stelling.

Do sprzedania. Z naywyższego rozkazu żupa solna za klasztorem Dominikańskim od woyskowego departamentu nabyta z wszystkiemi przyległościami więcey daiącemu sprzedana bydź ma. Do licitacyi oneyże trzy termina, to iest: 27. Lutego, 13. i 27. Marca, a to zawsze o godzinie 11. in loco przed Jmć Panem Radcą Schoenfeld wyznaczone. Zapewnia się przytym, iż na ostatnim terminie więcey daiący żupę tę z przyległościami salva approbatione otrzyma, aby tylko taż więcey datność stosowna była do wartości gmachow. W Poznaniu dnia 31. Stycznia roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Do zadzierżawienia. Z strony Jego Krolewskiey Mości zgromadzenia pupilarnego w Kaliszu, na terminie dnia 3. Kwietnia c. a. przed deputatem referendaryuszem Dietmerem wieś szlachecka Miniszew Urodz JP. Macieia Mierzeiewskiego małoletnim należąca, na 3 po sobie idące lata, to iest: od S. Jana a. c. aż do tegoż dnia 1803 więcey ofiaruiącemu w dzierżawę wypuszczoną bydź ma. Dla czego osoby życzące sobie tey dzierżawy na zwyż pomienionym terminie w mieyscu Juryzdykcyi naszey przeznaczonym stawić się maią, gdzie i kondycye sobie wyiaśnione mieć będą. Dan w Kaliszu na Regencyi dnia 17. Stycznia roku 1800.

Krolewskie Południowo Pruskie Pupillarne Collegium.

Do sprzedania. Leżący przy bramie Wronieckiey pod numerem 361 plac, na ktorym iuż kilka budynkow gospodarskich, sklep i z fundamentu na śpichlerz założony mur o iednym piętrze, ktory tenże plac razem otacza, znayduie się, iest do sprzedania. Maiący ochotę kupna raczą się zgłosić w rynku pod numerem 57.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.